

Żyrardów, dnia 26.06.2026 r.

Andrzej Koźbiał  
Radny Powiatu Żyrardowskiego

Do  
Starosty Powiatu Żyrardowskiego

### INTERPELACJA

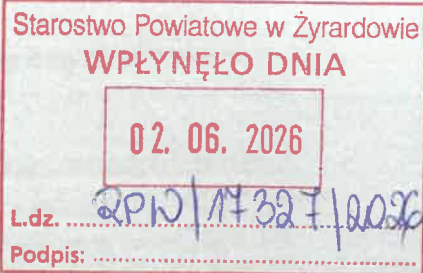
Pragnę podziękować Panu dyrektorowi Muzeum Mazowsza Zachodniego w Żyrardowie p. Gustawowi Puchale za odpowiedź na interpelację z dnia 29 kwietnia 2026 r. Nadal jednak pozostaje wiele wątpliwości, a niektóre kwestie wymagają wyjaśnienia. Pragnę zapewnić, że Pan Dyrektor niesłusznie odebrał zapytania jako lekceważące jego osobę, podczas gdy są one wyrazem głębokiej troski o jedyną instytucję kultury, której organizatorem jest Powiat Żyrardowski.

Należy docenić każdą inicjatywę muzealną, ale odnośnie do kina kanapowego oczywistym faktem jest to, że nie powinna to być pierwszoplanowa sfera działań muzeum. Dla podniesienia merytorycznej wartości wydarzenia warto, aby każdy seans był podsumowany dyskusją kinomanów na temat obejrzanego obrazu filmowego. Warto także podkreślić w nazwie, że chodzi o projekcje kina ambitnego, tak by kanapy, pufy i lampki nocne nie były wiodącym tematem wydarzenia. Cała otoczką powinna być miłym i wygodnym dopełnieniem projekcji, a nie istotą rzeczy. Są to kwestie semantyczne, które robią różnicę, co szczególnie ważne w przypadku instytucji kultury, jaką jest muzeum. Należy ubolewać, że nie udało się wdrożyć pomysłu zawartego w Planie Działania Muzeum przedłożonym komisji konkursowej przez pana dyrektora. W kinie kanapowym miały być prezentowane filmy według określonego klucza: na początek te kręcone w Żyrardowie. Tego zamierzenia nie udało się zrealizować. Plan działania Dyrektora Gustawa Puchały zaprezentowany komisji konkursowej wymaga oddzielnej analizy. Cieszy natomiast fakt, że udało się wypożyczyć kanapy bezpłatnie.

1. W związku z tym chciałbym uzyskać informację, od kogo wypożyczono ww. kanapy i pufy oraz na jakich zasadach.

2. Jaki był całkowity koszt organizacji wydarzeń określanych jako „kino kanapowe” i „kino na pufach”?

Niepokojące są dosyć wysokie koszty pozyskania licencji za każdorazową publiczną projekcję filmową. Za kadencji A. Sowy, w dniu wernisażu wystawy prac Zdzisława Beksińskiego „Od fotografii do fotomontażu komputerowego”, w ramach kina plenerowego organizowanego w amfiteatrze odbył się pokaz filmu o Zdzisławie Beksińskim „Ostatnia rodzina”. Projekcja nie kosztowała muzeum ani złotówki, gdyż odbyła się w ramach współpracy z Miastem Żyrardów. Wskazane byłoby, aby projekcje filmowe w muzeum



więzały się z główną sferą działań muzealnych, czyli wystawami czy innymi formami kulturalnego oddziaływania muzeum.

Odnosząc się do niezrealizowanych wystaw o Gminach Powiatu Żyrardowskiego, może jednak warto skorzystać z ciekawych propozycji poprzednika w tym zakresie i podjąć już w tym roku, a nie odkładać ad acta, ambitnego planu organizacji oryginalnych wystaw, równoległe z kontynuacją interesujących seansów filmowych, które – jak wiadomo – są mniej wymagające pod względem organizacyjnym i intelektualnym w sensie kreacji programowej. Roztropnym działaniem każdego nowego dyrektora powinna być do pewnego stopnia kontynuacja programowa. Zrozumiałe jest, że nowy dyrektor ma prawo do własnej wizji funkcjonowania instytucji i własnego programu, ale zmiany programowe powinny przebiegać bardziej ewolucyjnie niż rewolucyjnie. Tak postępowali wszyscy poprzedni dyrektorzy. Tym bardziej że nowy dyrektor nie ma ani doświadczenia w pracy w muzeum, ani wykształcenia z żadnej dziedziny działalności merytorycznej muzeum.

3. Na jakiej podstawie dyrektor stwierdził, że konkursy plastyczne i historyczne organizowane przez muzeum wyczerpały swoją formułę, nie proponując nic w zamian?

Biorąc pod uwagę liczbę składanych prac w konkursach plastycznych i niesłabnące zainteresowanie specjalistycznymi konkursami historycznymi przeznaczonymi dla młodych historyków, trudno wyciągnąć taki wniosek. Tym bardziej że konkursy bożonarodzeniowe i wielkanocne były nową propozycją realizowaną zaledwie od dwóch lat. Dla przykładu w ostatnim konkursie wielkanocnym w 2025 r., organizowanym za dyrekcji Arkadiusza Sowy, wzięło udział 458 uczniów z 28 placówek, w tym 13 żyrardowskich i 15 okolicznych. Pośród wielu walorów, przede wszystkim umacniania w młodym pokoleniu przywiązania do wartości, patriotyzmu i tradycji, była to znakomita forma współpracy ze szkołami oraz kreatywnego, intelektualnego i ambitnego oddziaływania na dzieci i młodzież.

Wątpliwości budzi wyraźne ograniczenie, a właściwie niemal całkowity brak wydarzeń, konkursów i projektów poświęconych ważnym rocznicom oraz wybitnym postaciom polskiej historii. Dotychczas tego rodzaju inicjatywy stanowiły ważny element działalności edukacyjnej Muzeum, przyczyniały się do budowania świadomości historycznej młodego pokolenia oraz wzmacniania lokalnej tożsamości i postaw patriotycznych. Zrezygnowano m.in. z organizacji powiatowych konkursów z udziałem Muzeum Mazowsza Zachodniego w Żyrardowie poświęconych św. Janowi Pawłowi II oraz Kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu.

Jak pisał Seneka: „Errare humanum est, sed in errare perseverare diabolicum” – mylić się jest rzeczą ludzką, ale trwanie w błędzie jest dziełem diabelskim. W kontekście działalności instytucji kultury szczególnie istotne wydaje się wyciąganie wniosków oraz zachowanie tego, co przez lata budowało wartość edukacyjną i historyczną Muzeum.

Muzeum Mazowsza Zachodniego pozostaje jedyną powiatową instytucją kultury, dlatego kierunek jego działalności ma szczególne znaczenie dla mieszkańców całego Powiatu Żyrardowskiego.



Zasadne wydaje się zatem uzyskanie jednoznacznego stanowiska Zarządu Powiatu co do kierunku dalszego funkcjonowania Muzeum Mazowsza Zachodniego oraz zakresu akceptacji dla zachodzących zmian programowych.

Proszę o odpowiedź na następujące pytania:

4. Czy zmiana kierunku działalności programowej Muzeum Mazowsza Zachodniego w Żyrardowie, polegająca na odejściu od znaczącej części dotychczasowych działań historycznych, edukacyjnych i konkursowych, została zaakceptowana przez Zarząd Powiatu, a jeżeli tak — na podstawie jakich analiz, konsultacji lub założeń programowych?

5. Jakie konkretne nowe działania edukacyjne i historyczne mają zastąpić konkursy plastyczne oraz historyczne organizowane przez Muzeum w poprzednich latach i w jaki sposób mają one realizować dotychczasową misję edukacyjną placówki?

6. Jakie wydarzenia patriotyczne, historyczne i społeczne planowane są przez Muzeum Mazowsza Zachodniego w Żyrardowie do końca 2026 roku?

7. Czy obecne kierownictwo Muzeum zamierza jeszcze w 2026 roku przygotować konkursy wiedzy historycznej, konkursy plastyczne lub inne wydarzenia edukacyjne poświęcone postaciom takim jak Józef Piłsudski, Ignacy Jan Paderewski, Prymas Stefan Wyszyński czy św. Jan Paweł II oraz szerzej rozumianemu dziedzictwu narodowemu i patriotycznemu, a jeżeli nie — z jakich przyczyn odstąpiono od organizacji tego rodzaju inicjatyw?

8. Dlaczego dyrektor Gustaw Puchała wzbrania się przed podjęciem przygotowań do wystawy monograficznej w 100-lecie śmierci Józefa Rapackiego i wykorzystaniem niepisanych zobowiązań wynikłych z dobrych relacji nawiązanych przez poprzednika z Muzeami Narodowymi w Warszawie, Poznaniu i Krakowie w związku z użyczeniem Szkicownika Józefa Chełmońskiego na wielką wystawę „Chełmoński”?

Trzy lata do wystawy to właściwy moment na podjęcie zdecydowanych działań. Wbrew temu, co twierdzi Pan Dyrektor, przygotowanie takiej wystawy to raczej kilka niż wiele lat. Dziwi brak entuzjazmu dyrektora do wykorzystania podstawowego zasobu Muzeum, jakim jest największy w Polsce zbiór prac Józefa Rapackiego jako znakomitego punktu wyjścia do stworzenia wielkiej wystawy monograficznej. Idzie to wbrew jednemu z zapisów Planu Działania Muzeum autorstwa pana dyrektora Puchały, który mówi, że przy tworzeniu wystaw będą wykorzystywane zasoby własne placówki. Czy to, że kadencja dyrektora będzie trwać do 28 lutego 2029 r., jest wystarczającym powodem, by zarzucić jakiegokolwiek działania w tej materii i odsunąć od siebie ciężar odpowiedzialności za to, co będzie się działo po zakończeniu jego kadencji? Należy zakładać, że dyrektor będzie chciał kontynuować swą muzealną misję po 28 lutym 2029 roku. Jeszcze raz z całą mocą podkreślam: pewien zakres kontynuacji programowej mimo zmian personalnych stanowi zdrowy fundament funkcjonowania każdej instytucji, a muzeum w szczególności. Każdy roztropny kierownik jakiegokolwiek instytucji powinien myśleć nie tylko o tym, co tu i teraz, ale także o tym, co będzie się działo, gdy go zabraknie.



Pan dyrektor w swym piśmie stwierdza, „że pierwsze tygodnie mojej pracy przeznaczyłem na porządkowanie nieuregulowanych przez mojego poprzednika spraw formalnych i administracyjnych”. Tym tłumaczy niską aktywność muzeum. Należy przypomnieć Panu Dyrektorowi, że bezpośrednią poprzedniczką była pani Iwona Gałęcka, która zajmowała stanowisko p.o. dyrektora przez niemal pół roku.

Warto podkreślić także, że organizowanie wydarzeń w muzeum, konkursów, wieczornic, spotkań autorskich czy koncertów nie jest wymysłem Arkadiusza Sowy, dlatego usprawiedliwianie braku powyższych imprez obawą przed posądzeniem o plagiat nie może być traktowane poważnie, a raczej jako niefortunna wymówka.

Z poważaniem

Andrzej Koźbiał  
Radny Powiatu Żyrardowskiego

